

LIBRETTO

Niektóre historie są magiczne, nie robią sobie nic z czasu, przestrzeni, bohaterów. W świecie, w którym dzieje się ta opowieść, wszystkie legendy stają się prawdziwe. Za tajemniczymi górami, za elfickim lasem, w zapomnianej przez ludzi osadzie, mieszkała młoda dziewczyna. Była pomocna, uczciwa, kochała każde stworzenie, a jej śpiew łagodził wszystkie smutki. Ojciec nazywał ją Piękną, co bardzo denerwowało zazdrosne Siostry.

Prolog

Pewnej nocy przyśniły się jej wszechwiedzące Wieszczki i opowiedziały o niezwykłych uczuciach, które dotykają każdego, niezależnie skąd pochodzi, gdzie mieszka i kim jest. Piękna jeszcze nie wiedziała, że zaraz sama ulegnie magii takich uczuć. W odległym zamku, o którym opowiadali tylko najstarsi mieszkańcy miasteczka, miał żyć najpiękniejszy w całym królestwie młodzieniec, który w karze za swoje złe uczynki, zamieniony został w Bestię. Zamek przez lata popadał w ruinę, powoli wchłaniany przez las.

Dom

Jednak mądry Sługa Bestii obmyślił sprytny plan, jak odczarować swojego pana. Zdecydował się uprowadzić ukochanego Ojca Pięknej. Doskonale wiedział o tym, jak bardzo Piękna kocha swojego Ojca i że z pewnością zdecyduje się go uratować. Któregoś poranka, Ojciec wyruszył w daleką podróż. Mijały dni, tygodnie, miesiące. Piękna przez ten czas nie dostała ani jednego listu i nikt nie wiedział o zaginionym ojcu. Piękna, w przeciwieństwie do swoich Sióstr, była zrozpaczona. Całymi dniami płakała. Pewnego razu Sługa zaproponował jej pomoc — opowiedział o odległych ruinach zamku, gdzie więziony jest Ojciec i wskazał drogę, którą do nich dotrze. Piękna długo nie zwlekała. Opuściła dom, wyruszając w daleką podróż.

Las

Droga nie należała do najłatwiejszych. Prowadziła przez zaczarowany las, w którym podobno mieszkali tajemnicze Stwory, a Drzewa lubiły bawić się losem podróżnych, ukrywając ścieżki pod swoimi rozłożystymi koronami. I rzeczywiście tak było. Kiedy tylko złośliwe Drzewa, dostrzegły Piękną, zaczęły porastać wszelkie drogi. Zagubiona Piękna trafiła na mroczną polanę, gdzie bawiły się wspomniane mistyczne Stwory. Wesoła gromada, z wyjątkiem Olbrzyma, nie zauważyły wędrowczyni. Piękna próbowała uciekać, chciała ukryć się wśród zarośli, te jednak cały czas w magiczny sposób oddalały się od niej. W którymś momencie Olbrzym, wyglądający jak królik z rogami jelenia, dogonił ją. Istota okazała się niezwykle dobrotliwa i obiecała doprowadzić Piękną do Zamku.

Zamek

Tymczasem w ruinach zamczyska, trwało niezwykle przyjęcie. Dawni mieszkańcy zamku, za sprawą zaklęcia, zamienieni zostali w Sprzęty. Nie przeszkadzało im to jednak w doskonałej zabawie. Bawili się jak przed wiekami, tańczyli, żartowali i dokazywali. Byli tak zajęci swoim towarzystwem, że nawet nie spostrzegli, kiedy do sali balowej weszła Piękna. W pewnym momencie wszystkie Sprzęty zamarły. Przybyły Duchotopielice. O ile Pięknej Sprzęty wydały się przyjazne, tak Duchotopielice ją niepokoiły. Postanowiła się ukryć.

Bestia

Pojawienie młodych panien przywołało Bestię i jego Sługę. Sługa dostrzegł ukrywającą się Piękną i zdecydował do niej podejść. Bestia, widząc niszczący Zamek, zaczarowaną służbę oraz nękające go Duchotopielice, wspomnieniami wrócił do lat swojej młodości — kiedy to był pięknym młodzieńcem, który na nikogo nie zważał, zakochany był tylko w sobie, łamiąc wiele serc. Nagle ujrzał przerażoną Piękną. Dziewczyna nieśmiało poprosiła Bestię o uwolnienie Ojca. To właśnie w tym momencie Bestia zrozumiał, że Piękna może pomóc w ściągnięciu klątwy. Bez większych oporów zgodził się na uwolnienie Ojca, pod jednym warunkiem — sama musi zostać w zamku. Piękna poświęciła się dla Ojca.

Rozarium

Sługa Bestii doskonale pamiętał o swoim planie. Zabrał Piękną do Rozarium, w którym Róża opowiedziała historię rzuconego zaklęcia. Bestia był najpiękniejszym młodzieńcem, który kiedykolwiek władał tym królestwem, jednak własne piękno go zgubiło: potrafił godzinami wpatrywać się jedynie we własne oblicze. Ponadto był okrutny dla służby i bawił się uczuciami zakochanych w nim kobiet. Moc zaklęcia dotknęła wszystkich mieszkańców zamku oraz nieszczęsne panny, aby młodzieniec każdego ranka przypominał sobie o swoich złych uczynkach. Duchotopielicom powierzono również wyjątkowe zadanie — miały chronić wszystkie niewinne kobiety, przed nieszczęśliwą miłością. Bestia cierpiał podwójnie: z powodu swojej przemiany oraz nękających go wyrzutów sumienia za ściągnięcie kary na niewinnych... Zły czar ściągnąć mogła jedynie prawdziwa miłość. Czas jednak się kończył. Bestia musiał zostać pokochany, nim opadną wszystkie płatki Róży, a został ostatni...

Kukułka

W tym samym czasie, gdzieś w Zamku, Mistrzowi Czasu uciekła z zegara Kukułka. On i jego pomocnicy próbowali ją złapać, jednak ich niewinne zabawy, jedynie pomieszały wszystkie czasy i przestrzenie. Wskazówki przyspieszały, by po chwili znowu się cofnąć, a wszystkie znane i nieznane światy wymieszały się między sobą. Zdenerwowany Bestia postanowił uratować Kukułkę. Kiedy wypuścił ją na wolność, kończąc swawolę Mistrza Czasu, w tarczy zegara ukazało się jego młodzieńcze odbicie. Piękna widząc to, zrozumiała, że zamek i Bestię można jeszcze uratować.

Bal

Z okazji przybycia niezwykłego gościa, w Zamku wyprawiono wspaniały bal, na który zaproszeni zostali wszyscy mieszkańcy ruin i lasu. Zaproszona została przede wszystkim Piękna. Przygotowania trwały godzinami. Bestia pierwszy raz od lat oddał się dźwiękom muzyki i nawet zatańczył. Kiedy w sali pojawiła się Piękna, wszyscy oniemieli. Bestia nieśmiało zaprosił ją do tańca. Nie zgodziły się na to jednak Duchotopielice, które pamiętając o swoim przeznaczeniu, chciały ocalić Piękną od nieszczęśliwego zauroczenia w Bestii, przerywając romantyczną chwilę. Nagle do zamku wbiegły Siostry, które powiedziały Pięknej, że ich Ojciec, jest ciężko chory i potrzebuje swojej ukochanej córki. Ta, nie zwlekając długo, poprosiła Bestię o wolność również dla siebie. Bestia zgodził się, ale wręczył jej magiczne lustro, które pozwoli zawsze go ujrzeć, gdziekolwiek i kiedykolwiek dziewczyna tylko będzie.

Powrót

Zaczarowane Sprzęty straciły ostatnią nadzieję na ratunek. Piękna wyruszyła w drogę. W podróży towarzyszą jej Drzewa i Duchotopielice, uradowane wypełniającą się klątwą. Kiedy Piękna dotarła do domu, okazało się, że Ojciec nie jest chory, a całą intrygę uknuły tylko Siostry, by Piękna znowu im usługiwała. Prawda doprowadziła ją do łez. Postanowiła spojrzeć w lustro, w którym zobaczyła opadającego z sił Bestię. Siostry naśmiewały się z jej wrażliwości, wyrwały lustro i przerażone dostrzegły oblicze potwora.

Final

Piękna postanowiła wrócić do zamku. Klątwa się ziściła – spadł ostatni płatek róży, a Bestia i wszyscy mieszkańcy zamku zapadli w sen. Urok nie oszczędził również Duchotopielic, które przecież miały strzec każdą kobietę, przed nieszczęśliwą miłością. Widząc ten obraz, Piękna podeszła do śpiącego Bestii. Wiedziała, że czas się skończył, jednak odważyła się wyznać mu miłość. Przyglądając się rozpaczliwej Pięknej, Róża postanowiła ściągnąć zaklęcie. Cały zamek wybudził się ze snu. Sprzęty zostały odczarowane, Duchotopielice odzyskały wolność, a Bestia znów stał się pięknym młodzieńcem.

W zamku zapanowała wieczna radość, która trwać będzie zawsze i wszędzie...

Aleksander Mąka



cortique.pl

szkolabaletowa.poznan.pl

